

Łofia Barcieńska - Danielenicz

ul. [REDACTED]

Lycionys

Urodziłam się 21 lipca 1929 r. w Mrozach, gmin. Kuczewo, pow. Mińsk - Mazowiecki z ojca Józefa i matki Eugenii z domu Łaszczuk. Do rybnickiej mojej ukończyłam 5 klas szkoły podstawowej. W okresie okupacji niemieckiej ukończyłam szkołę podstawową i w 1941 r. rozpoczęłam naukę na tajnych kompletach. Do 1940 r. rodzice moi prowadzili sklep bielizny w Mińsku, a następnie w Mrozach. Mama moja zmarła w 1940 r. i od tego czasu z ojcem i bratem prowadziliśmy niewielkie gospodarstwo rolne w Samonowicach obok Mrozdów. Ze względu na trudności finansowe zatrudniłam się w 1942 r. w sklepie kolonialno-spożywczym mojej babci Łofii Herrig Tuoto Łaszczuk i siostry Sabiny Jeske, którzy mieszcili się w Mrozach w których też eksyciowo zamieszkiwałam. Jak się później okazało sklep był punktem kontaktowym koworki wywiadu AK, a kierował nim mój wuj Mieczysław Herrig „deszek”. Po kilku miesiącach pracy M. Herrig zdecydował, że muszę zrobić przysięgę, bo pracując w sklepie i tak wiem jak

pełni rolę. Ukończyłam je w lutym 1943r. i od
 tego czasu zajmowałam się przyjmowaniem mel-
 dunków, segregacją i myślowaniem prasy,
 przenoszeniem materiałów do Warszawy i prasy
 do Mrózów. Utrzymywałam łączność z dr. Białkiewiczem
 w Katowicach i J. Lichowską pracującą w miejscowym
 urzędzie pracy. Przejmując informacje istotne dla
 komunistki nyszki. Pomagałam również mojemu
 bratu ezionkowi Szymonowi Szerepów w kwaterowaniu
 w naszym gospodarstwie ludzi potrzebujących pomocy,
 ukrywania i pomieszczenia na schowanie i ukrycia,
 ezionkom konspiracji. Podczas myślowania Mrózów
 brałam udział w organizowaniu myślowania dla
 żołnierzy i w pracach kancelaryjnych zgrupowania.
 We wrześniu 1944r powstało w Mrózach Gimnazjum
 i zostałam przyjęta do III klasy. W tym czasie
 zaczęły się aresztowania ezionków organizacji
 konspiracyjnych przez sowieckie i polskie służby
 bezpieczeństwa. Spowodowało to zorganizowanie
 przez Stronnictwo Narodowe grup samoobrony
 podporządkowanych następnie Narodowym
 Siłom Zbrojnym. Pomagałam w organizowaniu
 przesłuchań zagroźonych osób, w celu zakwaterowania
 kolportażu ulotek, utrzymywałam również łączność
 z oddziałami lasowymi. Pod kierownictwem „Niedźwiadka”
 (M. Gałkowski), a następnie pod dowództwem „Orła”
 (Z. Jerzowski) przeciwnością się represjom sto-

zowanym przez UB. Od 1946r zamieszkałam w Warszawie gdzie kontynuowałam naukę. Ultramyślnie nadal łezność między obywatelami w Polsce, a osobami przesładowanymi przez władze bezprezentera w N-ric, uelzelajze im selronienia.

Ze tż daktalność zostalam anertowana przez llozgot bezprezentera w N-ric i skazana w 1948r przez Wojskowy Szel Rejonowy w Warszawie na 6 (szesi) lat niezienia. Po nejjszeu w ezerveu 1953r z niezienia napotykalam na trudnosci w kwalizieniu pracy. Byly to dalsze represje. Od listopada 1953r rozpozstalam prace w Warszawie jako uszdniczka. W roku 1954 myszlam za mezi, a w 1956r wozkitalam eozkz. Pracowalam zamodo- mo do 31 listopada 1984r. Ze niezgladu na pojanszajcy sz stan zohronia mojego meze ~~te~~ rolciezka Armii Krajowej, uelzestnika Powstania warszawskiego, niezienia oflagu - przeszlam na niezsmiejsze emerytusz. W styczniu 1987r zmarł mój mezi. Jestem wdowca, obecne me pracuje. Ultrzymuje sz z przyznanej emerytuszy.

W-ka, lipiec 1992r

Zofia
Zofia Samelenczuk